

inicjatywa  
***Kraków wolny od polowań***

Do:

**Prezydenta i Rady Miasta Kraków**

**Przewodniczącego Sejmiku Województwa Małopolskiego**

**Marszałka Województwa Małopolskiego**

**Wojewody Małopolskiego**

W związku z rozpoczęciem prac nad podziałem województwa małopolskiego na obwody łowieckie, w imieniu niżej podpisanych organizacji społecznych, zwracamy się o wyłączenie Krakowa z nowo wyznaczanych obwodów łowieckich i o zaprzestanie prowadzenia gospodarki łowieckiej na terenie gminy Kraków – szkodliwej dla mieszkańców oraz turystów.

Wyznaczone dotychczas na terenie Gminy Kraków cztery obwody łowieckie obejmują tereny pełniące funkcje rekreacyjne i turystyczne (w tym tereny Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego oraz obszarów Natura 2000). Ze względu na dużą liczbę osób tam przebywających (mieszkańców, spacerujących, uprawiających sporty terenowe), przy ich niewielkiej powierzchni polowania na tych obszarach nie powinny być dozwolone.

Chcemy by położone na terenie Gminy Kraków tereny zielone były miejscem obcowania z naturą, gdzie zmęczeni miejskim zgiełkiem mieszkańcy i turyści mogą spokojnie wypocząć nie będąc przepędzani przez polujących myśliwych. Nie życzymy sobie, żeby nasze dzieci spacerujące po podkrakowskich łąkach i lasach narażone były na widok rozstawiających się do strzału myśliwych czy oglądały zwłoki zabitych zwierząt. Nie chcemy by spokój w weekendowe dni zaburzały mieszkańcom dochodzące z bardzo bliska strzały.

W oparciu o Artykuł 26 Ustawy Prawa Łowieckiego mówiący o przestrzeni, w skład której nie wchodzi obwody łowieckie (ze szczególnym uwzględnieniem punktu 2 i 4), domagamy się wprowadzenia zakazu polowań na terenie miasta Krakowa. Ma to zapewnić bezpieczeństwo i komfort osobom chcącym korzystać rekreacyjnie z terenów miasta.

Łowiectwo na terenie gminy Kraków stanowi zagrożenie dla mieszkańców i nie odpowiada na wyzwania współczesnych relacji na linii człowiek – dzikie zwierzęta. Mowa o niebezpieczeństwie ze strony dzikich zwierząt wynika z braku edukacji ludzi, jak postępować w przypadku spotkania ze zwierzęciem. Ponadto ekspansja zwierzyny łownej na tereny miejskie bezpośrednio wiąże się z obecnością pewnych rodzajów upraw, które stanowią podstawowy pokarm dla zwierzyny oraz z dokarmianiem zwierząt przez koła łowieckie.

Doniesienia ze strony mediów na temat nieszczęśliwych wypadków i postrzeleń osób postronnych nasuwają pytanie czy użytkownik terenów zielonych może czuć się bezpiecznie, planując wycieczkę rowerową lub spacer, np. z dziećmi, na łonie natury? Konieczność rezygnacji ze spaceru – wynikająca ze strachu o swoje zdrowie i życie – jest istotnym ograniczeniem dostępu do terenów zielonych, będących wspólnym dobrem.

Wyłączenie z obwodów łowieckich i polowań Krakowa w granicach administracyjnych miasta zapewni bezpieczeństwo i komfort tysiącom mieszkańców i wielu z 13 mln turystów odwiedzających rocznie Kraków, który stał się już globalną marką turystyczną. Obecność milionów turystów wymaga, by

nowa polityka brała pod uwagę potrzeby przede wszystkim mieszkańców i przyjezdnych, a nie polujących rekreacyjnie myśliwych.

Tworzenie obwodów łowieckich na obszarze krakowskiej aglomeracji w żaden sposób nie może być uzasadniane zapobieganiem ewentualnym konfliktom na linii człowiek – dzikie zwierzęta.

Możliwość podejmowania alternatywnych do polowań interwencji daje artykuł 33a ustawy o ochronie zwierząt, który mówi, że w przypadku gdy zwierzęta stanowią nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka, dopuszcza się podjęcie działań mających na celu ograniczenie ich populacji. Nie tylko za pomocą odstrzału, ale również odławiając zwierzęta, stosując antykoncepcję i farmakologię. A także zakazując ich dokarmiania.

Odstrzał dzików nie wpływa na ich ilość w terenach miejskich (co potwierdzają nawet sami myśliwi), a nawet spowoduje przemieszczanie się dzików do centrum miasta. Metodami bezkrwawego ograniczenia problemu są: stosowanie wokół upraw oraz tras przemieszczania się dzików na tereny zurbanizowane ogrodzeń elektrycznych, stosowanie plastikowych pojemników do gromadzenia odpadów biodegradowalnych (obecnie wystawianych tylko w workach), utrzymywanie terenów łąkowych we właściwym stanie poprzez ich koszenie (usuwanie nawłoci kanadyjskiej i trzciny stanowiących dogodne miejsca schronienia).

Rzekomym argumentem za odstrzałami jest zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych (w tym przypadku mamy na myśli szeroko opisywany afrykański pomór świń ASF). Argument ten jest w przypadku Krakowa nietrafiony. ASF nie zagraża życiu i zdrowiu człowieka, jak również innym zwierzętom. Jest zagrożeniem dla hodowli branży mięsnej, ale w Krakowie nie ma takich hodowli. W Krakowie ani w Małopolsce nie było przypadków ASF. Ponadto wszystkie nowe ogniska zarażenia w Polsce są wynikiem przenoszenia przez ludzi. To myśliwi sprzyjają rozprzestrzenianiu się ASF nie przestrzegając zasad bioasekuracji podczas kontaktu z zabitymi dzikami.

Podsumowując, trudno jest wskazać zasadne argumenty, dla których miasto Kraków powinno pozwolić na kontynuowanie polowań na terenie miejskim.

Z poważaniem,

*Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody*

*Nauka dla Przyrody*

*Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne*

*Fundacja Akcja Dla Dzikich Zwierząt*

*Klub Gaja*

*Krakowski Ruch Antyłowiecki*

*koalicja Niech Żyją!*

*Akademickie Stowarzyszenie Przeciwko Myślistwu Rekreacyjnemu*

*Polskie Towarzystwo Etyczne*

*Akademickie Stowarzyszenie Aktywistów Przyrodniczych*

*Klub Myśli Ekologicznej*

*Strajk dla Ziemi Kraków*

*Fundacja Psubraty*

*Górnośląskie Towarzystwo Przyrodnicze im. A. Czudki*

*Siostry Rzeki*

*Fundacja Lea Polana*

*Fundacja Ecotravel*

*Nasza Olszanica*

*Zielone Kliny*  
*Lepsze Kliny*  
*Stowarzyszenie na Rzecz Toń*  
*Fundacja Otwarty Plan*  
*Fundacja Aeris Futuro*  
*Fundusz Partnerstwa*  
*Centrum Sztuki Współczesnej Wiewiórka*